

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO 2017/2018 W NIEPUBLICZNEJ SZKOLE SIÓSTR SALEZJANEK

Czas wakacyjnego wypoczynku niestety dobiegł końca. Zrobiło mi się smutno, gdy pomyślałam, że trzeba wracać do szkoły, codziennie rano wstawać, a potem długo odrabiać zadane do domu lekcje. Niestety czasu na odpoczynek było mało, nawet w weekendy. Jak szkoda, że wakacje trwają tylko dwa miesiące, a rok szkolny aż dziesięć...

Z takim nastrojem szłam 4 września na rozpoczęcie roku szkolnego do mojej Niepublicznej Szkoły Podstawowej Sióstr Salezjanek. Jak tylko przekroczyłam jej próg, to zobaczyłam, że trwająca od półtora roku budowa nowych sal gimnastycznych jest już ukończona. Bardzo mnie to ucieszyło. Weszłam z ciekawością do sali na parterze, która zrobiła na mnie wielkie wrażenie. Pomieszczenie było przestronne, starannie pomalowane, dobrze oświetlone i pachnące nowością. Drewniana podłoga była wyłożona wykładziną, a przy ścianie po prawej stronie stał rząd drabinek. Tuż obok sali gimnastycznej znajdowały się drzwi, a za nimi nowa klatka schodowa. To wspaniały pomysł, bo stare schody były wąskie i zatłoczone podczas przerw przez schodzących i wchodzących uczniów. Z zainteresowaniem poszłam więc na górę i na drugim piętrze stanęłam przed wejściem do drugiej bliźniaczej sali gimnastycznej. To wspaniale, że mamy teraz dwie nowe sale i nie trzeba będzie ćwiczyć na boisku w chłodne dni!

Wkrótce spotkałam się z koleżankami i kolegami, którzy przywitani mnie serdecznie i pytali, czy widziałam już naszą nową klasę. I znowu byłam mile zaskoczona, gdyż była ona nieco większa od poprzedniej i starannie wyposażona. Z wielką chęcią zajęłam miejsce w ławce i podziwiałam odnowioną szkołę. Cały czas przychodziły kolejne osoby, aż w końcu przysłała nasza Pani Wychowawczyni, która przywitała się z nami serdecznie. O godzinie 9.00 poszliśmy całą klasą do kościoła św. Doroty na mszę św. inauguracyjną nowego roku szkolnego, którą odprawił ks. Proboszcz. Gdy wracaliśmy do klasy czułam wielką radość z powrotu do szkoły i zupełnie zapomniałam o moim porannym smutku. Po zajęciu miejsc nasza Pani rozdała nam nowe darmowe podręczniki do klasy VII, które wszystkich ucieszyły.

Pomyślałam sobie, że skoro pierwszy dzień zaskoczył mnie tak bardzo pozytywnie, to z całą pewnością nadchodzący nowy rok szkolny będzie pomyślny i dobry dla nas wszystkich.

Maria Galewska, kl. VII a